

Sygn. akt V CZ 92/16

POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa I. K.
przeciwko V.. Sp. z o.o. w W. i S.
Sp. z o.o. w G.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym
w Izbie Cywilnej w dniu 24 stycznia 2017 r.,
zażalenia strony pozwanej S. Sp. z o.o. w G.
na wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 22 września 2016 r., sygn. akt X Ga .../16,

1. oddala zażalenie,

**2. pozostawia rozstrzygnięcie o kosztach postępowania
zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w
sprawie.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w G. wyrokiem z dnia 12 czerwca 2015 r. oddalił powództwo I. K. skierowane przeciwko V. sp. z o.o. i D. sp. z o.o. w G., obecnie: S. sp. z o.o. w G., o zasądzenie od pozwanych kwoty 19 803 zł z odsetkami tytułem wynagrodzenia za dodatkowe roboty budowlane, polegające na wypompowywaniu wody w okresie od dnia 15 maja do 30 czerwca 2013 r. i wykonaniu 11 studzienek odwadniających.

Ustalił, że V. sp. z o.o. w umowie o roboty budowlane zawartej ze spółką D. zobowiązała się do wykonania robót związanych z rozbudową Zakładu Produkcyjnego przy ul. G. W dniu 9 stycznia 2013 r. zawarła natomiast umowę z powódką, w której powódka zobowiązała się do wykonania robót ziemnych i robót drogowych oraz sieci wodno-kanalizacyjnej. W umowie strony ustaliły wynagrodzenie ryczałtowe, które miało być zapłacone na podstawie wystawionych przez powódkę faktur. Fakt zawarcia umowy z powódką został zgłoszony spółce D., jako inwestorowi. Na podstawie trójstronnego porozumienia z dnia 31 maja i 28 czerwca 2013 r. D. sp. z o.o. przelewała wynagrodzenie bezpośrednio na konto powódki i jej męża.

Powódka popadła w opóźnienie w wykonaniu prac związanych z budową, a ich jakość nie zadowalała generalnego wykonawcy. Na skutek zalania placu robót, powódka w dniach od 15 maja do 30 czerwca 2013 r. podjęła się wypompowywania wody oraz wykonania 11 studzienek odwadniających. Pracownik generalnego wykonawcy, zlecając te prace wycenił ich wartość na kwotę 18 100 zł. Zostały one przez generalnego wykonawcę przyjęte, w związku z czym powódka wystawiła fakturę za ich wykonanie na kwotę 22 263 zł, którą następnie skorygowała do kwoty 19 803 zł.

Sąd Rejonowy stwierdził, że dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie miało to, czy sporne prace były objęte pierwotnym przedmiotem umowy podwykonawczej i jaka była ich wartość. Powódka, na której spoczywał ciężar dowodu, nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia, ponieważ zebrany materiał nie pozwala na ustalenie, czy powódka mogła przewidzieć potrzebę

wykonania prac przy wypompowywaniu wody, a tym samym na dokonanie oceny, czy prace te łącznie z wykonaniem 11 studzienek mieściły się w granicach „kompleksowego wykonania sieci wodno-kanalizacyjnej”. Powódka zgłosiła wniosek o przeprowadzenie na tę okoliczność dowodu z opinii biegłego, ale nie wpłaciła zaliczki na pokrycie związanych z tym kosztów, wobec czego wniosek ten został pominięty. Na kolejnej rozprawie powódka wniosła o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sporządzonej w toczącym się równolegle postępowaniu upadłościowym. Wniosek ten nie mógł być jednak uwzględniony, ponieważ opinia biegłego w innej sprawie może być wykorzystana tylko wtedy, gdy żadna ze stron nie zgłasza do niej zastrzeżeń i nie żąda powtórzenia tego dowodu w toczącym się postępowaniu. W konsekwencji należało przyjąć - stwierdził Sąd Rejonowy - że powódka nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek apelacji powódki, Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 22 września 2016 r. uchylił wyrok Sądu Rejonowego i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Stwierdził, że Sąd pierwszej instancji pominął niemal wszystkie wnioski dowodowe powódki zgłoszone w pozwie, wskutek czego przedwcześnie uznał, iż nie udowodniła ona okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Stanowisko Sądu pierwszej instancji w tej kwestii nie poddaje się kontroli, ponieważ nie zostały rozstrzygnięte wnioski o dopuszczenie dowodów z zeznań ośmiu świadków zgłoszonych w celu wykazania, że sporne prace miały charakter robót dodatkowych. Odstępując od przeprowadzenia postępowania dowodowego w jego zasadniczej części Sąd pierwszej instancji pozbawił powódkę możliwości udowodnienia zasadności swoich twierdzeń, a następnie obciążył ją konsekwencjami wynikłego stąd stanu rzeczy. Nie można też zaaprobować wyrażonego poglądu, że opinia biegłego sporządzona w innej sprawie nie ma żadnej mocy dowodowej, jest bowiem dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. Nie było więc podstaw do odmowy przeprowadzenia takiego dowodu. Stwierdzone braki postępowania dowodowego nie mogą być uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym ze względu na skalę pominiętych wniosków dowodowych, która sprawia, że poczynione ustalenia byłyby nowymi ustaleniami faktycznymi, przez co nadawałyby wyrokowi sądu odwoławczego charakter rozstrzygnięcia pierwszoinstancyjnego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy

stanął na stanowisku, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy (art. 386 § 4 k.p.c.).

W zażaleniu na wyrok Sądu Okręgowego pozwana S. sp. z o.o. zarzuciła Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 386 § 4 w związku z art. 162 k.p.c. przez uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. Zdaniem skarżącej, w sprawie nie można postawić Sądowi pierwszej instancji zarzutu nierozpoznania istoty sprawy ani nie zachodzi potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W zażaleniu skarżąca kwestionuje stanowisko Sądu Okręgowego co do potrzeby przeprowadzenia dowodów zawnioskowanych przez powódkę, podnosząc, że powódka nie dopełniła obowiązków wynikających z art. 162 k.p.c. i nie uiściła zaliczki na wydatki związane z zasięgnięciem opinii biegłego, wobec czego nie mogła skutecznie stawiać w apelacji zarzutów, na podstawie których doszło do uchylenia wyroku.

Wywody skarżącej świadczą o błędnym pojmowaniu zakresu kontroli dokonywanej przez Sąd Najwyższy przy rozpoznawaniu zażalenia przewidzianego w art. 394¹ § 1¹ k.p.c. Konieczne stało się przypomnienie, że kontrola ta ma charakter formalny, skupiający się na, przesłankach uchylenia orzeczenia sądu pierwszej instancji, bez wkraczania w kompetencje sądu in merito. Oznacza to, że Sąd Najwyższy poddaje kontroli prawidłowość stwierdzenia przez sąd drugiej instancji nieważności postępowania pierwszoinstancyjnego (art. 386 § 2 k.p.c.), a jeżeli przyczyną orzeczenia kasatoryjnego były przesłanki określone w art. 386 § 4 k.p.c. - bada, czy sąd drugiej instancji prawidłowo pojmował wskazane w tym przepisie przyczyny uzasadniające uchylenie orzeczenia sądu pierwszej instancji i czy jego merytoryczne stanowisko uzasadniało taką ocenę postępowania sądu pierwszej instancji. Innymi słowy, bada czy rzeczywiście sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy albo czy rzeczywiście wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Dokonywana kontrola ma przy tym charakter czysto procesowy, Sąd Najwyższy nie może wkraczać w merytoryczne kompetencje sądu drugiej instancji rozpoznającego apelację

(zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2012 r., I CZ 136/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 25 października 2012 r., I CZ 143/12, nie publ., z dnia 7 listopada 2012 r., IV CZ 147/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 28 listopada 2012 r., III CZ 77/12, nie publ., z dnia 15 lutego 2013 r., I CZ 5/13, nie publ., z dnia 10 kwietnia 2013 r., IV CZ 21/13, nie publ., z dnia 23 maja 2013 r., IV CZ 50/13, nie publ., z dnia 21 listopada 2013 r., III CZ 51/13, nie publ., z dnia 6 marca 2014 r., V CZ 13/14, nie publ. i z dnia 6 czerwca 2014 r., IV CZ 27/14, nie publ.).

W niniejszej sprawie u podstaw wyroku kasatoryjnego legła ocena Sądu Okręgowego, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy, ponieważ nie przeprowadził postępowania dowodowego w zakresie niezbędnym do prawidłowego ustalenia podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, przedwcześnie uznał, że powódka nie wykazała zasadności dochodzonego roszczenia oraz że stwierdzone braki postępowania dowodowego nie mogą być uzupełnione w postępowaniu apelacyjnym ze względu na skalę pominiętych wniosków dowodowych, która sprawia, że poczynione ustalenia byłyby nowymi ustaleniami faktycznymi, przez co nadawałyby wyrokowi sądu odwoławczego charakter orzeczenia pierwszoinstancyjnego.

Przez nierozpoznanie istoty sprawy - jak przyjmuje się w orzecznictwie - należy przede wszystkim rozumieć niezbadanie podstawy merytorycznej dochodzonego roszczenia. O sytuacji takiej można mówić, jeżeli np. sąd nie wniknął w całokształt okoliczności sprawy, ponieważ pozostając w mylnym przekonaniu ograniczył się do zbadania jedynie kwestii legitymacji procesowej jednej z jej stron lub kwestii przedawnienia, w związku z czym przedwcześnie oddalił powództwo albo jeżeli zaniechał zbadania merytorycznych zarzutów pozwanego, związanych z ewentualną wierzytelnością wzajemną, przysługującą pozwanemu wobec powoda. Do nierozpoznanie istoty sprawy dochodzi również w sytuacji, w której sąd pierwszej instancji dokonał oceny prawnej roszczenia bez oparcia jej o właściwie ustaloną podstawę faktyczną i w sprawie zachodzi potrzeba poczynienia po raz pierwszy niezbędnych ustaleń faktycznych. Skorzystanie w takim wypadku z możliwości uzupełnienia postępowania dowodowego przez

sąd drugiej instancji godziłoby w zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego, zagwarantowaną w art. 176 Konstytucji (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, nie publ., z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, nie publ., z dnia 20 lipca 2006 r., V CSK 140/06, nie publ., z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CSK 661/09, nie publ., z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10, nie publ. i z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 274/11, nie publ. oraz postanowienia z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, nie publ., z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 25 października 2012 r., I CZ 139/12, nie publ., z dnia 9 listopada 2012 r., IV CZ 156/12, nie publ., z dnia 5 grudnia 2012 r., I CZ 168/12, OSNC 2013, nr 5, poz. 68, z dnia 25 kwietnia 2014 r., II CZ 117/13, nie publ., z dnia 13 listopada 2014 r., V CZ 73/14, nie publ., z dnia 20 lutego 2015 r., V CZ 119/14, nie publ. i z dnia 26 marca 2015 r., V CZ 7/15, nie publ.). Taka właśnie sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie, dlatego Sąd Okręgowy - przyjmując, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy - nie naruszył art. 386 § 4 k.p.c.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398 w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. oddalił zażalenie, pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

jw

kc